

Sygn. akt II K 485/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Aleksandra Grzelak - Kula

Protokolant Dagmara Nowicka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze – Mariusza Rybaka

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2014 r.

sprawy ***W. N.***

syna B.i A.z d. D.

urodzonego w dniu (...) w G.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 16 marca 2014 roku w J. woj. (...), kierował samochodem marki B. nr rej. (...) po drodze publicznej wbrew zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonemu wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku z dnia 16 marca 2012 roku sygn. II K 1598/11 na okres 3 lat do dnia 24 marca 2015 roku,

tj. o czyn z art. 244 k.k.

2. w dniu 21 kwietnia 2014 roku w K. woj. (...), kierował samochodem marki M. nr rej. (...) po drodze publicznej wbrew zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonemu wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku z dnia 16 marca 2012 roku sygn. II K 1598/11 na okres 3 lat do dnia 24 marca 2015 roku,

tj. o czyn z art. 244 k.k.

I. oskarżonego ***W. N.*** uznaje za winnego tego, że w dniu 16 marca 2014 roku w J. nie stosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku z dnia 16 marca 2012 roku sygn. II K 1598/11 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym obowiązującego do 24 marca 2015 r. prowadząc samochód marki B. o nr rej. (...) oraz tego, że w dniu 21 kwietnia 2014 roku w K. nie stosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku z dnia 16 marca 2012 roku sygn. II K 1598/11 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym obowiązującego do 24 marca 2015 r. prowadząc samochód marki M. o nr rej. (...), przy przyjęciu, że stanowią one elementy ciągu przestępstw, tj. występków z art. 244 k.k. i za to na podstawie art. 244 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 485/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 16 marca 2012 r. w sprawie II K 1598/11 W. N. został skazany za popełnienie występku z art. 178a § 1 k.k. na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wyrokiem tym sąd orzekł wobec niego 3-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, który rozpoczął bieg 24 marca 2012 r.

dowód: częściowo wyjaśnienia W. N. k. 30, 37-39, 66

odpis wyroku k. 40

W dniu 16 marca 2014 r. W. N. prowadził pojazd B.o nr rej. (...)w J.ulicą (...).

dowód: wyjaśnienia W. N. k. 30, 37-39, 66

notatka urzędowa k. 1

W dniu 21 kwietnia 2014 r. W. N. prowadził pojazd M. o nr rej. (...) w K. ulicą (...).

dowód: wyjaśnienia W. N. k. 30, 37-39, 66

notatka urzędowa k. 25

W. N. z zawodu jest mechanikiem samochodowym, pracuje za minimalnym wynagrodzeniem. Był dotychczas wielokrotnie karany za przestępstwa.

dowód: wyjaśnienia W. N. k. 30, 37-39, 66

dane o karalności k. 13-15

Składając wyjaśnienia po raz pierwszy oskarżony przyznał się do popełnienia drugiego zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że kolega poprosił go o pomoc w holowaniu samochodu. Niewiele myśląc wszedł do auta i pojechał z ulicy (...) na ulicę (...), gdzie został zatrzymany przez Policję i podczas kontroli okazało się, że ma aktywny zakaz prowadzenia pojazdów.

Wyjaśniając kolejny raz oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Podał, że w sierpniu 2011 r. został zatrzymany za jazdę po alkoholu i tego samego dnia Policja zatrzymała mu prawo jazdy. Następnego dnia został doprowadzony do Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku i tego samego dnia ogłoszono wyrok, którym orzeczono wobec niego 3-letni zakaz prowadzenia pojazdów, tj. do marca 2014 r. Wyjaśnił, że w związku z tym jechał już bez zakazu. Dodał, że gdy został zatrzymany 16 marca 2014 r., to Policja nie poinformowała go, że obowiązuje go zakaz prowadzenia pojazdów.

Przed Sądem oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że w sierpniu 2011 r. był na ślubie córki i po weselu, gdy jechał pod wpływem alkoholu, został zatrzymany przez Policję. Następnego dnia odbyło się posiedzenie sądu, podczas którego uzgodniono z nim, że zostanie orzeczony 2-letni zakaz prowadzenia pojazdów. Przyznał, że 16 marca 2014 r. prowadził pojazd i został wtedy zatrzymany za przekroczenie dozwolonej prędkości. Podczas tej kontroli policjanci nie mówili mu, aby miał zatrzymane prawo jazdy. Podał, że był pewien, że zakaz skończył biec w sierpniu 2013 r. Wyjaśnił również, że w dniu 21 kwietnia 2014 r. przejechał tylko ok. 400 m i został zatrzymany przez Policję i wtedy powiedziano mu, że obowiązuje go zakaz prowadzenia pojazdów do marca 2015 r. Podał także, że miał tylko jedno postępowanie przed Sądem Rejonowym Gdańsk-Południe i na pewno nie miało ono miejsca w marcu 2012 r. Dodał, że na pewno nie był obecny na rozprawie w dniu 16 marca 2012 r.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnieniom oskarżonego Sąd dał wiarę w takim zakresie, w jakim znajdują odzwierciedlenie w pozostałych dowodach, tj. notatkach urzędowych z kontroli drogowych wobec niego w dniach 16 marca i 21 kwietnia 2014 r. oraz co

do samego faktu skazania go przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku. W świetle tych dowodów niewątpliwe jest, że oskarżony w tych dniach prowadził pojazd mechaniczny ulicami J.i K..

Sąd odmówił natomiast wiary relacji oskarżonego w tej części, w której podawał on, że w dniach tych nie obowiązywał go już zakaz prowadzenia pojazdów. Są one sprzeczne z treścią wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 16 marca 2012 r. w sprawie II K 1598/11 oraz danych o karalności, a także są niekonsekwentne i niespójne.

Oskarżony wskazywał raz, że orzeczono wobec niego 2-letni zakaz prowadzenia pojazdów, innym razem, że był to zakaz 3-letni. Podawał zmiennie, że bieg zakazu zakończył się w sierpniu 2013 r., innym razem natomiast, że w marcu 2014 r. Wskazywał, że toczyło się przeciw niemu tylko jedno postępowanie przed Sądem Rejonowym Gdańsk-Południe w Gdańsku i na pewno nie miało ono miejsca w marcu 2012 r. Wyjaśnienia te są sprzeczne z treścią wspomnianego wyroku, z którego wprost wynika, że wyrok zapadł 16 marca 2012 r. oraz z treścią danych o karalności. Z tego ostatniego dokumentu wynika, że przeciwko oskarżonemu w G. toczyły się łącznie 3 postępowania, w tym 2 przed Sądem Rejonowym Gdańsk-Południe. Żadne nie miało miejsca w sierpniu 2011 r., na co wskazywał oskarżony w swoich wyjaśnieniach. Możliwe jest, że takie postępowanie mogło mieć miejsce w sprawie o wykroczenie i stąd brak informacji o tym w danych o karalności, co nie zmienia jednak faktu, że w marcu 2012 r. zapadł przeciwko oskarżonemu wyrok w sprawie karnej – właśnie w sprawie II K 1598/11. Co istotne wyrok w tej sprawie nie jest wyrokiem zaocznym, a zatem oskarżony musiał być obecny co najmniej na jednej rozprawie, a zatem wiedzieć, że takie postępowanie się toczy. W ocenie Sądu wskazywanie przez oskarżonego, że nie wiedział w ogóle o tym postępowaniu, a co za tym idzie – o zapadłym wyroku i wynikającym z niego środku karnym, nie jest wiarygodne. Oskarżony nawet błędnie podawał okres zakazu, jaki miał go obowiązywać wskazując, że miały to być 2 lata oraz datę zakończenia się tego zakazu. Analiza danych o jego karalności dowodzi, że faktycznie orzeczono wobec niego jeden raz 2-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, lecz miało to miejsce w styczniu 2008 r. W konsekwencji Sąd uznał, że jego wyjaśnienia w tym zakresie stanowią jedynie jego niewiarygodną linię obrony, która w dodatku jest niekonsekwentna.

Z treści wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 16 marca 2012 r. w sprawie II K 1598/11 wynika, że orzeczono wobec oskarżonego 3-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Na poczet tego okresu nie zaliczono mu żadnego okresu, co oznacza, że nie zatrzymano oskarżonemu prawa jazdy po popełnieniu występku z art. 178a § 1 k.k., za którego popełnienie został skazany tym wyrokiem. Swoją bieg zakazu rozpoczął zatem w dniu uprawomocnienia się tego wyroku, czyli 24 marca 2012 r. Jego koniec przypada więc na 24 marca 2015 r.

Sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom W. N., w których podał, że podczas kontroli w dniu 16 marca 2014 r. nie poinformowano go o obowiązywaniu go zakazu prowadzenia pojazdów. Okoliczność ta nie ma żadnego zdarzenia dla oceny, czy takowy zakaz oskarżony naruszył czy też nie. Ponadto fakt ten, podawany przez oskarżonego w wyjaśnieniach, jest sprzeczny z treścią notatki urzędowej z tej kontroli. Wskazano w niej nie tylko, że oskarżony jest poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności, ale również, że obowiązuje go zakaz prowadzenia pojazdów do 24 marca 2014 r. Nawet gdyby więc oskarżony dotychczas nie wiedział, że obowiązuje go taki zakaz, czemu Sąd jednak nie dał wiary, to już najpóźniej 16 marca 2014 r., podczas kontroli musiał się o tym dowiedzieć. Brak jest bowiem logicznego wytłumaczenia, dlaczego funkcjonariusze przeprowadzający kontrolę poinformowali oskarżonego tylko o fakcie poszukiwania go do odbycia kary, a zaniechali powiadomienia, że nie stosuje się do zakazu, podczas gdy obie te informacje zamieszczono następnie w treści notatki. Prowadzi to do wniosku, że oskarżony 21 kwietnia 2014 r. z pełną świadomością ponownie prowadził pojazd mechaniczny mimo że wiedział o zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Sąd ocenił jako wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty i oparł na nich swe ustalenia, tj. obie notatki urzędowe jako dowód kontroli drogowych W. N., dane o jego karalności i odpis wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 16 marca 2012 r. w sprawie II K 1598/11. Wszystkie te dokumenty pochodzą od uprawnionych organów, zostały sporządzone we właściwej formie i Sąd nie dostrzegł powodów, aby je kwestionować.

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd ustalił, że w dniu 16 marca

2014 r. W. N. prowadził samochód marki B.o nr rej. (...), a więc pojazd mechaniczny, w J.po ulicy (...), czyli w ruchu lądowym. Oskarżony prowadził samochód mimo obowiązywania go zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 16 marca 2012 r. w sprawie II K 1598/11. Tym samym nie stosował się do orzeczonego zakazu. Zachowaniem tym oskarżony wyczerpał znamiona występku, tj. z art. 244 k.k.

Następnie w dniu 21 kwietnia 2014 r. W. N. ponownie prowadził pojazd marki M. o nr rej. (...), czyli pojazd mechaniczny, ulicą (...) w K., a więc w ruchu lądowym, przez co nie stosował się do zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 16 marca 2012 r. w sprawie II K 1598/11. Zachowaniem tym oskarżony wypełnił znamiona przestępstwa z art. 244 k.k.

Sąd zmodyfikował opis obu przypisanych W. N. czynów tak, aby przystawały one do znamion przestępstwa z art. 244 k.k., które polega na niestosowaniu się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów. To „niestosowanie się” jest jednym ze znamion tego występku i powinno znaleźć się w opisie czynu.

Biorąc pod uwagę, że oskarżony działał w podobny sposób, za każdym razem prowadząc pojazd mechaniczny jedną z ulic K.i J.Góry, w krótkich odstępach czasu, tj. w odstępie nieco ponad miesiąca i oba czyny zostały popełnione przed wydaniem co do któregośkolwiek z nich wyroku, Sąd uznał, że popełnione przez niego występkę stanowią elementy ciągu przestępstw, o jakim mowa w art. 91 § 1 k.k.

Oskarżony działał świadomie. Wiedział, że obowiązuje go zakaz prowadzenia pojazdów, oskarżony musiał być obecny na rozprawie. Mimo to dwukrotnie kierował w okresie obowiązywania zakazu pojazdami mechanicznymi w ruchu lądowym.

Stopień społecznej szkodliwości obu popełnionych przez oskarżonego czynów jest znaczny. Oskarżony świadomie dwukrotnie złamał orzeczony przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów. Oskarżony wykazał się rażącym lekceważeniem obowiązującego go zakazu, dwukrotnie w tym okresie naruszając go. Ponadto gdyby nawet przyjąć, że oskarżony był przekonany, że w sierpniu 2013 r. skończył biec taki zakaz, co jednak w świetle zebranych dowodów jest bardzo wątpliwe, to kierując następnie w marcu i kwietniu 2014 r. oskarżony wykazał całkowity brak poszanowania przepisów pozwalających na prowadzenie pojazdów osobom mającym do tego uprawnienie nie odnawiając uprawnień przez okres ponad pół roku. W ocenie Sądu taka postawa oskarżonego pokazuje, że jest on osobą lekceważącą prawo i szukającą usprawiedliwienia dla swoich bezprawnych działań.

Biorąc pod uwagę popełnienie zarzuconych oskarżonemu czynów w ramach ciągu przestępstw, Sąd wymierzył W. N. jedną karę na podstawie art. 244 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. Sąd uznał, że odpowiednią będzie kara 5 miesięcy pozbawienia wolności. Jako okoliczność obciążającą potraktował Sąd wcześniejszą wielokrotną karalność oskarżonego, w tym za występki z art. 244 k.k. Dotychczasowym trybem życia oskarżony dowiódł bowiem, że ignoruje porządek prawny i czyny będące przedmiotem niniejszego postępowania nie były incydentem w jego życiu.

Mimo wymierzenia kary pozbawienia wolności poniżej 2 lat Sąd nie dostrzegł powodów, by warunkowo zawiesić jej wykonanie. Zdaniem Sądu aby spowodować zmianę w postępowaniu oskarżonego należy oddziaływać na niego surowiej, tj. poprzez pobyt w zakładzie karnym. Oskarżony jest osobą stwarzającą zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ignorującą orzeczenia sądów, a dotychczas orzekane kary grzywny lub pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania nie skutkują. Oznacza to, że oskarżony nie zasługuje po raz kolejny na dobrodziejstwo instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, ponieważ mimo danej mu nie raz szansy nadal łamie przepisy prawa. Sąd uznał, że kara 5 miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości i zawinienia oskarżonego i wystarczy, aby osiągnąć cel.

Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów tego postępowania ze względu na jego sytuację majątkową. Zachodzi bowiem przypuszczenie, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe.